

ROZPRAWY.

DR. SZ. WIERDAK.

O geograficznym rozmieszczeniu głógów (*Crataegus* L.) w Polsce.

W Polsce żyją dwa gatunki głógu a mianowicie: głóg pospolity, zwany także bodłakiem *Crataegus Oxyacanta* L. i głóg jednosłupkowy *C. monogyna* Jacq. Określenie „pospolity“ dla gatunku pierwszego jest właściwie ze względu na jego rzadkość w występowaniu na ziemiach polskich niesłuszne; raczej nazwę tę należałoby odnieść do gatunku drugiego, gdyż tylko ten na całym obszarze ziem polskich mniej lub więcej pospolicie występuje.

Jak z literatury wynika, jedna grupa florystów polskich (nawet tej miary jak Paczoski, Rehman, Ślendziński, Błocki) nie zwracała widać na tę kwestję bliższej uwagi podając stanowiska obu gatunków zarówno z Karpat wschodnich i Pokucia jak z Opola i Podola. Jundziłł, Łapczyński, Klinge podają je (z Litwy, Rostafiński w „Florae polonicae prodromus“ (1872) opierając się na florze polskiej Wagi i innych datach wymienia oba gatunki głógu jako

dla Królestwa Polskiego pospolite. Także Połujański opisując lasy Królestwa Polskiego wspomina o jednym i drugim, jako że rosną w lasach rządowych gubernji Warszawskiej.

Autorowie grupy drugiej jak np. Szubert, Lehmann, Eichwald, Zaleski i Dybowski pozostawili w tej sprawie krytyczne uwagi.

I tak Szubert (Opisanie drzew i krzewów Król. P. Warszawa 1827) powiada, że *C. monogyna* jest koło Warszawy pospolity i często go w lasach znajdował, przeciwnie *C. Oxyacantha* znaleźć nie mógł. Eichwald (Naturhistorische Skizze v. Lith, Volh. u. Podol. Wilno 1830 str. 164) wymienia tylko *C. monogyna*. Lehmann (Dodatek do flory Inflant polskich, str. 108) wespół z Kupferem doszedł do przekonania, że na Litwie rośnie tylko jeden gatunek głogu t. j. *C. monogyna*, drugi zaś *C. Oxyacantha* mylnie przez florystów był i jest podawany. Także Zalewski omawiając (Kosmos 1896 str. 219—221) Paczoskiego zbiór roślin z miasteczka Derażni w powiecie latyczowskim na Podolu (Pam. fizjogr. t. XIII r. 1895) uważa jego podanie *C. Oxyacantha* jako nieściśle i wogóle powątpiewa w to, żeby *C. Oxyacantha* znajdował się na Podolu, „gdyż *C. Oxyacantha* jest stanowczo różny od *C. monogyna* i trudno go z nim mieszać, Pana P. jest napewno głóg *C. monogyna*. *C. Oxyacantha* jest nawet na zachodzie Polski rzadki, ze wschodniej Polski nie widziałem go wcale, w całej wschodniej Galicji niema go ani śladu“. Wreszcie Dybowski rozstrzygając kwestję gatunków głogu na Litwie rosnących (Wszechświat XIX str. 716) powiada, że tylko *C. monogyna* jest na Litwie rośliną krajową, dziko rosnącą, zaś *C. Oxyacantha* jest sprowadzony i zdziczały. Piśze on że: *C. monogyna* rośnie w lasach, gajach, tudzież na pagórkach porośniętych krzakami i dębina karkłową; niekiedy zdarza się w ogrodach, gdzie go dla pięknych kwiatów zasadzają“. Co do *C. Oxyacantha* to podaje, że „rośnie w ogrodach, parkach a w niektórych miejscowościach używają go na żywopłoty: w lasach, gajach i w ogólności poza granicami osad dworskich nigdzie go niema“.

Z nowszych prac wymienię pracę Dziubałtowskiego (Stosunki geobotaniczne nad dolną Nidą, 1916), w której autor podaje tylko *C. Oxyacantha* jako rosnący w wil-

gotnych lasach sosnowych między Welczem a Pinczowem, w liściastych lasach w Zborowie, Kikowie, Bogucicach itd. W lasach grabowych, np. w lesie rządowym koło Widuchowy, jak również w niewielkich zagajnikach między Zagajowem a Strożyskami i w Bogucicach stanowi *C. Oxyacantha* podszycie krzewowe. Ten sam głóg ma rósć także na porębach leśnych lasów rządowych pod Welczem jako gatunek tubyleczy, pozostały po wyrąbanym lesie sosnowym. Prof. Szafer (Uwagi o florze stepowej okolic Buska 1918) całkiem stanowczo podnosi, że *C. Oxyacantha* podany przez Dziubałtowskiego jest to *C. monogyna*, przyczem zaznacza, że „tego błędnego terminu używa Dziubałtowski śladem wszystkich niemal naszych florystów, którzy podają z wyżyny Małopolskiej *C. Oxyacantha*, chociaż gatunek ten należy u nas do rzadkości, gdy natomiast *C. monogyna* wszędzie się u nas zjawia. Wskutek tego dziwnego błędu, uparcie w naszej literaturze zakorzenionego, nie znamy wcale geograficznego rozmieszczenia obydwu tych krzewów w Polsce. Według moich obserwacyj rośnie *C. monogyna* pospolicie na całej Wyżynie Małopolskiej, *C. oxyacantha* natomiast znam dotychczas tylko z jednego stanowiska naturalnego a mianowicie z Błogiego pod Sulejowem nad Pilicą“. Widać pod wpływem tej krytyki Szafera przeprowadził Dziubałtowski kontrolę swoich materiałów zielnikowych i podanych przez siebie dat i doszedł do zmiany swego zapatrywania, albowiem w liście pisanym do mnie robi ważną wzmiankę tej treści, że „*C. monogyna* w Królestwie Polskiem należy do bardzo pospolitych gatunków, natomiast *C. oxyacantha* do rzadkich, często mylnie podawany zamiast *C. monogyna*. *C. oxyacantha* występuje w lasach Spalskich pod Sulejowem nad Pilicą, gdzie roślinę tę tam spotykał ale bardzo rzadko“.

Wobec tych nieścisłości spotykanych w literaturze zachęcony osobiście przez prof. Szafera postanowiłem, opierając się na materiałach zielnikowych i literackich a częściowo także na własnych obserwacjach, kwestję rozmieszczenia głógów w Polsce w miarę możliwości rozwiązać. Jak atoli poniżej uzasadnię, zastrzegam się z góry, jakoby sprawa rozmieszczenia głógów u nas w niniejszej rozprawce miała być wyczerpaną. Jakkolwiek przejrzałem zbiory ziel-

nikowe głógów Komisji fizjograficznej Akademji Umiejętności w Krakowie oraz odnośne materiały Instytutu botanicznego Uniw. Jag., zielniki Muzeum Dzieduszyckich i Uniwersytetu we Lwowie, a p. Dziubałowski nadesłał mi wykaz głógów znajdujących się w zielniku Błońskiego w Warszawie tak, że brakowało mi tylko materiałów z ziem byłego zaboru pruskiego, to jednak do ścisłego wykreślenia linii zasięgu okazały się wymienione zbiory niezupełnie wystarczającymi.

W zielniku Komisji fizjograficznej znalazłem okazy głogu *C. oxyacantha* zebrane po brzegach lasów, w zarosłach, na miedzach i koło płotów w Chrzanowskiem przez Gustawicza, z podnóża Pienin koło Krościenka zebrane przez Wołoszczaka, z Suchej doliny w Tatrach pod Białą Skałą zebrane przez Kotulę, z Sikornika pod Krakowem przez Rehmana i Kulczyńskiego a także z Babiej Góry nad Skawicą przez Zapałowicza.

Z zielnika Instytutu botanicznego Uniw. Jag. wynotowałem dla tegoż głogu zaledwie dwa stanowiska a mianowicie las Wolski pod Krakowem i dąbrowę koło Nowego Sącza.

W zielniku Ernesta Schauera, będącym własnością Muzeum Dzieduszyckich, natrafiłem tylko na *C. monogyna* z Ratuskiej góry a tak samo w zbiorach Turczyńskiego na *C. monogyna* z Drohobycza, mylnie oznaczony jako *C. oxyacantha*.

Zielnik Schura (własność zakładu botanicznego Uniwersytetu lwowskiego) posiada okazy *C. oxyacantha* i *monogyna* z okolic Hermansstadt i Hermansdorf w Siedmiogrodzie. W zielniku Rehmana są okazy głogu *C. oxyacantha* pochodzące z Mysłowic (zebrał Fleischer) i z Ojcowa (zebr. Herbich). W zielniku Błockiego (również własność uniwersytecka) mimo kilkakrotnych poszukiwań niestety żadnych głógów nie znalazłem. Zielnik Wyższej Szkoły lasowej zawiera tylko *C. monogyna* z Kasperowiec zebr. w lesie nad Dniestrem przez Tynieckiego, z Brodów przez Kloebera i z okolic Lwowa zebrany na zrębach i brzegach lasów przez Błockiego. Wreszcie zielnik Błońskiego posiada okazy *C. oxyacantha* tylko ze Śląska z lasów pomiędzy „Carlstadt“ a „Walkowe“.

Ilość zatem stanowisk *C. oxyacantha*, jak z tego zestawienia wynika, zbyt szczupła, co do pewnego stopnia potwierdza tylko fakt, że głóg ten w Polsce nie jest w istocie pospolitym.

Zato gatunek drugi *C. monogyna* we wszystkich powyżej wyszczególnionych zielnikach przedstawia się zarówno co do ilości stanowisk jak i miejscowości znacznie pokąźniej. Dla potwierdzenia tego służyć może np. zielnik Komisji fizjograficznej posiadający okazy z miejscowości należących do wszystkich niemal krain botanicznych na ziemiach polskich z wyjątkiem tylko ziem byłego Zaboru pruskiego.

Uzupełniając daty zielnikowe źródłami literackimi zacznę od prac B. Kotuli, który podaje *C. oxyacantha* z okolic Przemyśla w dwóch odmianach α) *lobata* Neilr. i β) *laciniata* Neilr. spotykany w lasach przerzedzonych i zapustach, w zaroślach, po suchych stokach, szczególnie na przedgórzu. Te same odmiany mają rosnać także nad górnym Strwiążem i Sanem a mianowicie odmiana α) *lobata* wśród suchych lasów aż po 630 m, ale tylko w dorzeczu Strwiąża rzadko. (Buczyna naprzeciw Suszycy, Wałyńskie krzaki około szczytu Wałyńskiego, zarośla na zachodnim stoku Krzemienia Krościeńskiego, Oratyk wzdłuż potoku „Kraśniczki“), zaś odmiana druga β) *laciniata* sięga aż po 800 m (Buczyna, krzaki i łączka naprzeciw Suszycy, Suche stoki pod Malinowiszczem, las i zapust na Malinowiszczu, szczyt Ilmy, zręby poniżej Kuzmienia, buczyna na kamiennej Ławerta, buczyna na Magórze łomniańskiej od północy). W dodatku od flory Karpat nad górnym Sanem wymienia Kotula *C. oxyacantha* α) *lobata* ze Szczawnego. Ten sam autor wreszcie podaje oba gatunki z Tatr, o czym bliżej na innym miejscu. Zapałowicz podaje *C. oxyacantha* w odmianach α) *lobata* z Babiej góry, zaś z Karpat pokuckich jedynie *C. monogyna*.

Według Wołoszczaka w Karpatach Stryjskich i Samborskich rośnie tylko *C. monogyna*, a nie *Oxyacantha* jak Hückel mylnie podaje. Ten sam gatunek podaje Wołoszczak także z Karpat pokuckich jak i z innych części Karpat a dopiero z Karpat Sądeckich i Beskidu zachodniego podaje oba gatunki przyczem stale wzmiankuje, że *C. monogyna* jest

pospolitszym od *C. oxyacantha*. Ten ostatni wymienia on ze Szlachtowej, Krościenka, Szczawnicy, Sporysza i S. Żywca.

Na Śląsku według Ficka rosną oba gatunki w lasach, zaroślach, na kamienistych pagórkach, przydrożach, na niżu i przedgórzu Beskidów i Sudetów, stanowiąc na niżu nadodrzańskim obok innych krzewów podszycie lasów liściastych z przeważającym dębem (*Q. pedunculata*) np. lasy koło Brzegu, Olawy, Wrocławia i i.

C. oxyacantha jest częstszym gatunkiem na przedgórzu a rzadszym na niżu, zaś *C. monogyna* odwrotnie, G. Ritschl podaje *C. oxyacantha* z Księstwa Poznańskiego lecz bez miejscowości a z Prus zachodnich (Toruń, Brodnica, Chełmno, Kwidzyn, Malborg, Elbląg,....) i wschodnich (Kłajpeda, Królewiec, Frydland, Rastembork, Ełk) podaje oba gatunki I. Abromeit zaznaczając, że *C. monogyna* jest pospolitszym od *C. oxyacantha*. W Krakowskim zbierali oba gatunki Berdau, Krupa, Kulczyński, Żmuda i Szafer. Z Łysogór wymienia Żmuda tylko *C. monogyna* i odmianę jego *var. laciniata* ze Starej Słupi. Również Szafer z Miodoborów galicyjskich, Paczosi z Lubelszczyzny a Trzebiński z lasów garwolińskich i okolic sąsiednich podają tylko *C. monogyna*. Stanowiska *C. oxyacantha* wymieniane przez A. Eismonda z Mławskiego, Rypińskiego (Karpieniec) a przez Majchrowskiego z pow. Ciechanowskiego i Mławskiego, jakkolwiek ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo Prus Wschodnich, gdzie według Abromeita rosną oba gatunki, są prawdopodobne, jednakże wymagają sprawdzenia. Eismond zbierał także *C. oxyacantha* w Opoczyńskim.

Lecz nie tylko w naszej literaturze znajduje się w sprawie występowania głogu *C. oxyacantha* tyle dat sprzecznych i mylnych, ale nie lepiej jest i w literaturze rosyjskiej. Według np. Koeppena *C. oxyacantha, typica* Reg. występuje w Inflantach nad Dźwiną i w Kurlandji, na Litwie (okolice Słucka w Minszczyźnie), a według Kaufmana ma rosnąć w gubernji Moskiewskiej, gdzie podobno w jednym i jedynym okazie został znaleziony. Stanowisko to, dodaje Koepen, jest wątpliwe, gdyż w sąsiednich gubernjach (Twersk, Taługa, Tula) brak go zupełnie. Według obecnych danych, powiada Koeppen, północno-wschodnia granica *C. oxyacantha f. typica* biegnie od południowych Inflant przez gu-

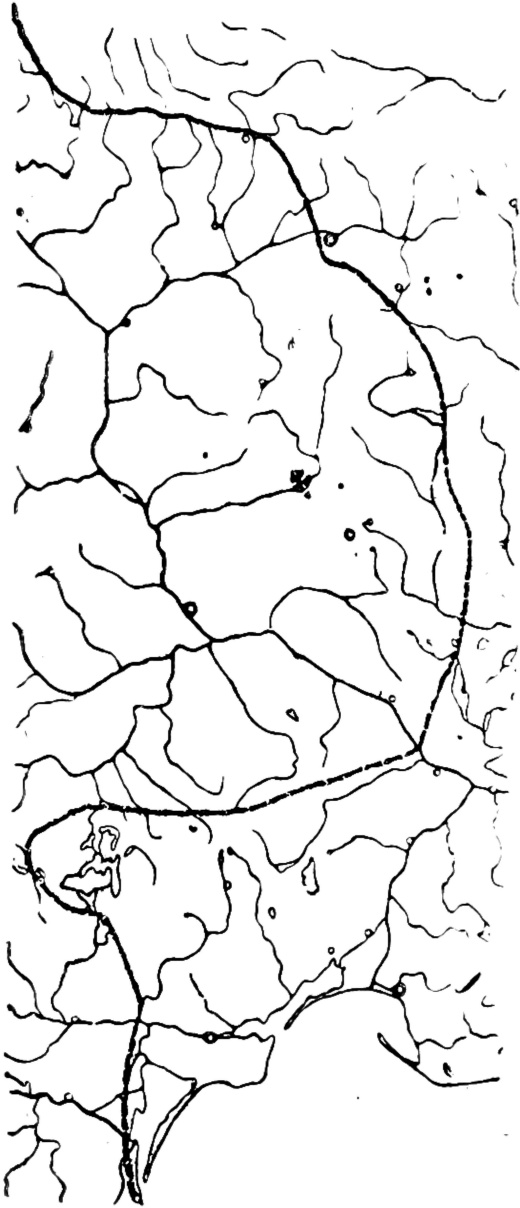
bernję Wileńską, Mohilewską, północną część gubernji Czernichowskiej, gub. Kurską, Woronezką, południową część gub. Tambow, na Saratów a stąd przez kraj kozaków Uralskich do Mugodshar. Linia ta, dodaje ten sam autor, odpowiada w przybliżeniu izotermie październikowej $6\frac{1}{2}^{\circ}\text{C}$. — Jeśli atoli u nas w Polsce wschodnia linia zasięgu *C. oxyacantha* dosięga tylko jej zachodnich półn. i połudn. zachodnich krain, to podana przez Koeppena linia polega najprawdopodobniej na nieprawdziwych datach i więcej jak pewne w przyszłości poprawioną względnie całkiem zmienioną zostanie. Również ze zbyt ogólnikowego powiedzenia Aschersohna o występowaniu *C. oxyacantha* prawie w całej Europie z wyjątkiem północnej Skandynawii i półn. Rosyi, należy przypuszczać, że kwestja ta czeka na szczegółowe opracowanie.

Z czem u nas w Polsce związane jest rozmieszczenie geograficzne *C. oxyacantha* trudno odgadnąć. Ponieważ głóg ten nie stanowi charakterystycznego elementu towarzyszącego dla pewnych tylko gatunków drzewnych naszych lasów, więc uzależnianie jego rozmieszczenia od występowania gatunków innych okazuje się niemożliwym. Tak samo czynniki edaficzne ze względu na różnorakie co do jakości podłoża podawane stanowiska głogu (gliniaste, wapienne, piaszczyste, nie mogą tu być decydującymi. Najbardziej może miarodajnym w tym wypadku czynnikiem, wpływającym na rozmieszczenie głogu *C. oxyacantha*, byłby klimat, w danym razie zachodni, ale i to przypuszczenie należy brać krytycznie, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę jego rozmieszczenie pionowe.

Według bowiem Kocha *C. oxyacantha* w Niemczech jest więcej dla okolic górskich aniżeli niżowych charakterystycznym gatunkiem, sięgającym w Alpach (Aschersohn) do 1250 m. W Karpatach środkowych po stronie węgierskiej dochodzi on aż do podnóża Tatr. Górna granica sięga przeciętnie do 1030 m, na Jaworzynie nawet do 1305 m, na Magórze liptowskiej do 898 m, zaś w południowo-zachodnich Karpatach oba gatunki dochodzą średnio do 880 m maksymalnie do 1022 m (Oberszterce).

Górna granica głógów w Tatrach odnośnie do *C. monogyna* osiąga maksymalnie 1185 m (potok z Polany) 772 m

(Chocz), zaś dla *C. oxyacantha* 1190 m (Babki), 1049 m (Sucha pod Białą Skałą, czyli, że różnica między stanowiskiem najwyższym na jednym miejscu a drugim z rzędu na miejscu innym wynosi u *C. monogyna* 413 m u *C. oxyacantha* zaś tylko 141 m. Oba gatunki należą do pospolitszych roślin na południowych stokach i są im właściwe, znajdując



się bowiem wśród formacji krzewów u stóp Tatr od południowej strony i są dość licznie reprezentowane np. pod Babkami i u stóp Choczu, podczas gdy od strony północnej Tatr zauważyć się dają tylko pojedynczo, bardzo rzadko tu i ówdzie. W wykazie gatunków, właściwych galicyjsko-liptowskiemu Tatrom, wymienia je Kotula pomiędzy roślinami niealpejskimi. Z porównania maksymów wzniesień, do jakich sięga *C. oxyacantha* w Tatrach, Alpach Bawarskich i Babiej Górze, wynika, że w Bawaryi dochodzi on tylko do 887 m, czyli o 303 m niżej niż w Tatrach a na Babiej górze różnica ta wynosi jeszcze więcej bo 497 m. Dla *C. monogyna* różnica między maksymalnym rozmieszczeniem pionowem w Tatrach a w Bawaryi wynosi 298 m na korzyść Tatr. Pospolitość ocenio-

ną podług ilości stanowisk a nie według gromadności występowania oznacza Kotula liczbą 4—5 dla *C. oxyacantha* a 3—4 dla *C. monogyna*.

Na Śląsku w Sudetach według Ficka sięga *C. oxyacantha* do 1200 m.

Załączona mapka przedstawia przybliżoną granicę zasięgu poziomego *C. oxyacantha* w Polsce. Zadaniem dal-

szych poszukiwań będzie przebieg tej linii ustalić, względnie w punktach krytycznych zmienić.

Linie przechodzącą przez Wielkopolskę zaznaczyłem odmiennie z powodu braku w literaturze dat co do miejscowości; w których wspomniany głóg występuje. Miejsce oznaczone krzyżykiem przedstawia przypuszczalnie odosobnione jego stanowisko w Błogiem pod Sulejowem nad Pilicą.

Lwów, w grudniu 1919.